

ks. Michał Pabiańczyk

Wyższe Międzydiecezjalne Seminarium Duchowne

– Częstochowa

ks.m.pabianczyk@archiczyst.pl

ORCID: 0000-0002-1976-2502

Article submitted: 19.06.2022; accepted: 29.08.2022.

Serce Jezusowe jako centrum trzech wymiarów duchowości kapłanów w archidiecezji częstochowskiej

The Heart of Jesus at the center of three dimensions of the priestly spirituality Archdiocese of Częstochowa

Abstract: The article presents the Heart of Jesus as the center of priestly spirituality in the Diocese of Częstochowa. The content of this study is based on the events that constitute the historical background as the basis for the analysis of the main trait of the priest's spirituality of the above-mentioned diocese. As part of the events, special moments of a spiritual nature were indicated within the last hundred years and what has stood the test of time, and what can be described as the spiritual tradition of the newly created diocese. The second source that has a decisive influence on shaping a specific spirituality of a priest is the Holy Bible. Then, reflection will be carried out on the self-presentation of Jesus Christ in relation to His identity, which determines the spiritual attitude and lifestyle of the Master of Nazareth. In the last part, the reflection aims to show the specific spirituality and lifestyle of a priest based on the above sources.

Keywords: Heart of Jesus, priest, priest's spirituality, priest's way of life

Abstrakt: Artykuł przedstawia Serce Jezusowe jako centrum duchowości kapłańskiej w diecezji częstochowskiej. Treść niniejszego studium opiera się na wydarzeniach, które stanowią tło historyczne jako podstawę do analizy główne-

go rysu duchowości kapłana wyżej wymienionej diecezji. W ramach wydarzeń wskazano szczególne momenty o charakterze duchowym na przełomie ostatnich stu lat oraz to, co przetrwało próbę czasu, a co nazwać można duchową tradycją nowo powstałej diecezji. Drugim źródłem mającym decydujący wpływ na kształtowanie określonej duchowości kapłana jest Pismo Święte. W dalszej części artykułu pogłębiono refleksję na temat autoprezentacji Jezusa Chrystusa w odniesieniu do Jego tożsamości, która określa postawę duchową i styl życia mistrza z Nazaretu. W zakończeniu tekstu refleksja zmierza do wykazania konkretnej duchowości oraz stylu życia kapłana w oparciu o powyższe źródła.

Słowa kluczowe: Serce Jezusowe, kapłan, duchowość kapłana, styl życia kapłana

Wprowadzenie

„Kapłaństwo jest miłością Serca Jezusowego”¹.

Powyższe zdanie, którego autorem jest św. Jan Maria Vianney, skupia naszą uwagę na dwóch przedmiotach. Pierwszym jest miłość, a drugim Serce, które dla św. Jana Ewangelisty stało się symbolem przyjaźni Bożej. Umiłowany i zasłuchany w bijące Serce swego Mistrza uczeń w niedługim czasie ujrzał Je jako otwarte dla całej ludzkości, a w ten sposób stał się świadkiem tej miłości wobec każdego z nas. W chwili Paschy została mu powierzona Maryja, którą umiłowany uczeń „wziął do siebie” (por. J 19,27). Można więc powiedzieć, że w ten sposób w centralnej chwili dziejów dla ludzkości miłość ucznia „dotyka” dwóch tajemnic: Serca Mistrza z Nazaretu oraz Serca Matki. Pozorna prostota ujęcia nie jest dziełem przypadku, ale konkretnym doświadczeniem zbawczym w powołaniu św. Jana Ewangelisty. Doświadczenie to na stałe określi duchowość umiłowanego ucznia.

Niniejsze opracowanie stanowi próbę wskazania na niektóre wybrane elementy tożsamości kapłańskiej, która w pewnym sensie identyfikuje kapłanów archidiecezji częstochowskiej. Jej centrum zaś stanowi misterium Serca Jezusowego.

1. Trzy wymiary duchowości kapłanów archidiecezji częstochowskiej

Wraz z początkiem Nowego Tysiąclecia, 1 grudnia 2002 roku sprawowana była Msza święta w Wyższym Seminarium Duchownym w Częstochowie, podczas której wystawiono obraz Jezusa Miłosierznego. Peregrynacja wizerunku Tego, któremu mamy bezgranicznie zaufać, była wydarzeniem angażującym wszelkie stany naszej archidiecezji. W kościele seminaryjnym pod wezwaniem Jezusa Chrystusa

¹ R. Burke, *Kapłan według serca Jezusowego*, Sandomierz 2018, s. 52.

Najwyższego i Wiecznego Kapłana z oczywistych względów zgromadzili się księża oraz seminarzyści. Wygłoszona wówczas przez ks. Grzegorza Ślęzaka, byłego ojca duchownego kapłanów archidiecezji częstochowskiej, konferencja zorientowana była również wokół tematu tożsamości kapłańskiej, a właściwie jej kryzysu. Tak postawiona teza domagała się odpowiedzi, która z racji okrojonego czasu, jakim dysponował prelegent, nie była w pełni satysfakcjonująca.

Patrząc na prawie 100 letnią historię Archidiecezji Częstochowskiej od strony pewnych wydarzeń, można zauważyć charakterystyczne rysy duchowości, jakie przeplatają się w życiu lokalnego Kościoła, a tym samym mają istotny wpływ na kapłańską formację duchową.

Pierwszym momentem, na który warto zwrócić uwagę, był 6 października 1930 roku. Poświęcono wówczas nowy gmach Wyższego Seminarium Duchownego. Rok później podjęto decyzję, aby pod przewodnictwem o. Józefa Andrasza SJ przygotować seminarium do aktu poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Księża oraz alumni wysłuchali wówczas konferencji, których centrum stanowił temat Serca Jezusowego. Dlatego 1 stycznia 1932 całe seminarium, w obecności spowiednika św. s. Faustyny Kowalskiej, dokonało intronizacji Serca Jezusowego, który to akt wyraził się w słowach Aktu Poświęcenia, do którego od tego dnia systematycznie powracano. Na dowód tego wydarzenia zachowało się kilka świadectw. Pierwszym jest czasopismo „Posłaniec Serca Jezusowego”, którego redaktorem był sam o. Andrasz. Drugim jest kronika seminaryjna oraz pamiętnik kleryka Antoniego Turbańskiego, który zawiera fragment Aktu Poświęcenia: „na wszystkie czasy dom ten i wszystkich mieszkańców jego, tak obecnych jak i przyszłych w szczególną temuż Sercu opiekę oddajemy”. Jednocześnie kroniki seminaryjne wspominają, że tego dnia ks. rektor Karol Makowski obchodził swój jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Z tej też racji klerycy ofiarowali pierwszemu rektorowi obraz Serca Jezusowego. Było to dzieło krakowskiego malarza, które dla Częstochowskiego Seminarium ma szczególne znaczenie. Jeden z seminarzystów wspomina w swoich pamiętnikach powyższe wydarzenie opisane w „Posłańcu Serca Jezusowego”, co było dla niego powodem wyboru tego właśnie Seminarium². Należy zaznaczyć, iż podczas wojny wypędzono kleryków oraz księży przełożonych z nowo powstałego gmachu. Seminarium przeznaczono wówczas na potrzeby niemieckich oddziałów SS. Wspomniany wyżej obraz wędrował z przyszłymi kapłanami gdziekolwiek się udali. Istotnym jest fakt, że „obraz ten wrócił po wojnie wraz z alumnami i jest z nami po dziś dzień”³.

Na uwagę zasługuje fakt, że alumni wraz z księdzem rektorem Andrzejem Przybylskim powrócili do wspomnianego wydarzenia w 2013 roku⁴. Wówczas

² Zob. A. Turbański, *Z pamiętnika kleryka 1933 - 1938*, [msp], Kraków [b.r.], s. 2.

³ Por. A. Przybylski, *Nasze Życie*, Częstochowa 2013, nr 19, s. 25-27.

⁴ Por. tamże.

po raz kolejny w obecności abpa Wacława Depo całe Seminarium ponowiło Akt Zawierzenia Sercu Jezusowemu. W 2021 roku natomiast, na tydzień przed setną rocznicą zawierzenia narodu polskiego Sercu Jezusowemu przez Episkopat Polski⁵, Wyższe Seminarium Duchowne ponownie dokonało Aktu Poświęcenia z roku 1932. Można zatem powiedzieć, iż tajemnica Serca Jezusowego jest pierwszym znaczącym rysem duchowości kapłańskiej naszej archidiecezji.

Drugim wymiarem duchowości kapłańskiej archidiecezji częstochowskiej jest jej charakter maryjny. Oczywiście pobożności skupionej wokół Matki Boga nie wymaga żadnych uzasadnień, szczególnie z racji obecności jasnogórskiego sanktuarium w samym centrum diecezji. Również obchody 1000-lecia chrztu Polski oraz peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej podkreślają znaczenie Maryi w życiu chrześcijan. Dlatego zbieżność wydarzeń historycznych i położenie duchowej stolicy ojczyzny to dar i zadanie dla lokalnego Kościoła, a w szczególności prezbiterów, których duchowość kształtuje się w myśl słów Jezusa: „Oto Matka twoja” (J 19,27). W roku 1992 papież Jan Paweł II bullą *Totus Tuus Poloniae Populus* powołał do istnienia między innymi diecezję sosnowiecką. Już w pierwszych słowach wspomnianego dokumentu wskazał na Maryję jako gwiazdę przewodnią pośród trudów pielgrzymowania⁶. Tym samym duchowość nowo powstałych diecezji wpisuje się w pokorne podjęcie woli Boga w duchu Maryi, która bez wahania przyjmuje plany Stwórcy w swojej codzienności.

Trzeci wymiar duchowości związany jest z osobą św. Józefa. Nowo powstała diecezja sosnowiecka ogłosiła św. Józefa patronem seminarzystów, kapłanów oraz kapłanów emerytowanych. Wejście na drogę powołania niejako wiąże przyszłego prezbitera z Oblubieńcem Najświętszej Maryi Panny na całe jego życie. Ponieważ od roku 2013 przyszli kapłani obu diecezji wzrastają razem w ramach formacji seminaryjnej, to w naturalny sposób ubogacają się wzajemnie, tym co kształtuje duchowość poszczególnych Kościołów partykularnych. Ponadto w roku 2020 przełożeni Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie podjęli inicjatywę przybliżenia osoby św. Józefa seminarzystom obu

⁵ A. Miziński, *List pasterski Episkopatu Polski w 100. rocznicę poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, 6 czerwca 2021 r.* (Kult Najświętszego Serca Pana Jezusa ma dawne korzenie, rozpowszechnił się na skutek objawień św. Małgorzaty Marii Alacoque, francuskiej zakonnicy z XVII w., podczas których Jezus prosił, aby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był świętem ku czci Jego Serca. Liturgiczne święto Boskiego Serca Pana Jezusa ustanowił papież Klemens XIII w 1765 r. jako przywilej dla ówczesnego Królestwa Polskiego oraz Konfraterni Najświętszego Serca Jezusa w Rzymie. Przyczynili się do tego nasi biskupi, wystosowując memoriał do papieża, gdyż na ziemiach polskich kult ten rozwijał się już wcześniej. Na cały Kościół święto to rozszerzył Pius IX w 1856 r., a Leon XIII w 1899 r. dokonał aktu poświęcenia całego rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa), [w:] <https://ksieza.archwva.pl/aktualnosc/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-100-rocznicy-odzyskania-przez-polske-niepodleglosci/> (03.04.2022).

⁶ Jan Paweł II, *Totus Tuus Poloniae Populus*, 25 marca 1992 r.

diecezji, zakupując ikonę, która znajduje się w kaplicy pierwszego roku. Miesiąc później papież Franciszek ogłosił rok pod wezwaniem św. Józefa dla całego Kościoła. Dlatego seminarzyści obu diecezji 1 maja 2021 roku udali się do katedry sosnowieckiej, aby odśpiewać Akatystę ku czci św. Józefa oraz uczestniczyć we Mszy świętej. W tym samym roku odbyło się sympozjum skupione wokół osoby św. Józefa, którego głębia duchowa dalece zaskoczyła słuchaczy, mimo milczącego sposobu służby Troskliwego Obrońcy Chrystusa.

2. Styl życia kapłańskiego

Mimo odmiennej sytuacji Kościoła, niezależnie od epoki i położenia geograficznego, można wskazać na fundamentalne elementy Jego tożsamości. Dla pierwotnego Kościoła tym, co określało Jego pochodzenie od Jezusa Chrystusa, był fakt, że trwał On w nauce Apostołów, na łamaniu chleba, na modlitwie oraz we wspólnocie (por. Dz 2,42). Jednocześnie każdy według swojego stanu, powołania, ale zawsze prowadzony przez Ducha Świętego, realizował wolę Bożą w codzienności. Nie inaczej było z kapłanami, którzy trwając w tym samym Kościele, spełniali swoje posługiwanie. Jeśli tożsamość osoby jako kapłana możemy jasno określić przez sam fakt stopnia święceń, to styl życia czy sposób pełnienia posługi nie jest już taki oczywisty. Przez styl życia i sposób pełnienia czynności kapłańskich należy rozumieć wewnętrzną postawę prezbitera, która uwidacznia się w czynnościach zewnętrznych. Tak postrzegana postawa kapłana jest wyrazem jego duchowości obejmującej nie tylko stronę zewnętrzną, ale i to, co go kształtuje od wewnątrz. O tożsamości kapłańskiej świadczy zatem fakt przyjętych święceń, jak również jego duchowość, czyli życie według Ducha Świętego, który go uświęca w Kościele (por. modlitwa konsekracyjna z dnia święceń)⁷.

Ponieważ duchowość kapłana rozumiana jest jako życie według Ducha Świętego w ramach stanu i powołania, aby nie pozostawać w sferze nieuchwytnych domysłów, winna ona mieć skonkretyzowany wzorzec. Konieczność bliższego sprecyzowania zrębu duchowości kapłańskiej jest tym bardziej nagląca, iż istnieje niebezpieczeństwo tworzenia własnego stylu życia, który niewiele ma wspólnego z działaniem Ducha Świętego, a to, co czysto zewnętrzne, może zdominować Boże prowadzenie na rzecz skostniałej poprawności lub zarzucenia jakiegokolwiek dobrze rozumianej dyscypliny czy tradycji. Wspomniany wyżej wzorzec kapłańskiej duchowości należy jednoznacznie upatrywać w osobie Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana. Boży Syn, prowadzony w mocy Ducha, bardzo jednoznacznie dokonał przedstawienia swojej tożsamości wyrażającej Jego sposób bycia czy, jak to zostało ujęte wyżej, „styl życia”. Jest to jakby autoprezentacja

⁷ Por. J. Galot, *Postać kapłana w świetle Soboru Watykańskiego II*, [w:] *Kapłaństwo*, red. S. Stancel, tłum. L. Balter, Poznań-Warszawa 1988, s. 285.

Jezusa, która stanowi rdzeń Jego tożsamości. Mistrz z Nazaretu ujął to w następujących słowach: „Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztę się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych” (Mt 11,29).

3. Serce w Piśmie Świętym

Warto podkreślić, iż temat „serca” w Biblii występuje aż tysiąc razy⁸. Częstotliwość użycia tego słowa pozwala precyzyjnie uchwycić znaczenie interesującego nas tematu w szerszym kontekście. Jednocześnie „serce” nie jest terminem, który można wyjaśnić w sposób wyczerpujący i jednoznaczny. Bogactwo aspektów raczej wprowadza nas w tajemnicę niż ją wyjaśnia. Serce jawi się jako coś, co może pokrzepić (por. Rdz 18,5), a jest wyrazem głębi osoby. Ponieważ serce odnosi się do osoby, można je zranić. Jest o tyle delikatne, że jest obszarem ludzkich uczuć, choć nie można go zredukować do sfery emocjonalnej. Ponieważ serce jest tajemnicą, to prawdziwa motywacja działań człowieka, jego postawa wobec otaczającej go rzeczywistości jest zakryta przed ludzkim okiem. Nie jest jednak tajemnicą dla Boga, który widzi inaczej niż człowiek (por. 1 Sm 16,7). Serce jest również miejscem skupienia myśli oraz ich wyrazu przez działanie, dlatego jest ono obrazowym ujęciem osoby. Osoba jest tą przestrzenią, do której odnosi się życie moralne, a więc ma możliwość wyboru dobra i zła⁹.

Ponieważ serce może kroczyć różnymi drogami, a nawet popełniać zło, to tym samym wykazuje pewną zmienność przez wybory wyrażone w czynach. Serce mogące podejmować decyzje jest przestrzenią realizującej się wolności, w ramach której można wybierać największe dobro lub jego namiastki, a nawet zło. Jeśli jest to serce kapłana, to przez sam fakt potrzeby Bożej łaski ma możliwość pogłębiania swej relacji z Bogiem przez miłosierdzie, co było tematem prorockich zapowiedzi przemiany serc¹⁰.

Przechodząc bezpośrednio do Osoby Jezusa, który jest wcielonym Słowem Ojca i spełnieniem zapowiedzi prorockich, mamy dostęp do serca, które sam Zbawca daje nam za przykład. Serce Jezusa jest rdzeniem Jego tożsamości. Chrystus pragnąc ujawnić nam najkrótszą formę opisową swojej osoby, używa słów odnoszących się do serca, które jest ciche i pokorne (por. Mt 11,29). Według Benedykta XVI cichość i pokora są cechami charakterystycznymi nowego Mojżesza, który wygłasza pierwsze kazanie na Górze¹¹. Prawo wyrażone w ośmiu błogosławieństwach zawiera w swej treści interesujący nas termin cichości, który

⁸ Por. S. Edith, *Serce w Biblii*, „Pastores” 24 (3) 2004, s. 8.

⁹ Por. Tamże.

¹⁰ Por. A. Diagneault, *Od serca z kamienia do serca z ciała przez życiowe kryzysy*, „Pastores” 59 (2013) nr 2, s. 183–184.

¹¹ Por. J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu*. Cz. 1, tłum. W. Szymon, Kraków 2007, s. 77.

pozostawiony bez komentarza uniemożliwia czytelnikowi wejście w bogactwo jego znaczenia.

4. Cichość

Cichość to inaczej łagodność, która jest przeciwieństwem przemocy. W związku z tym właściwe zrozumienie tego błogosławieństwa wymaga przemyślenia, aby uniknąć błędnej interpretacji Kazania na Górze (por. Mt 5,5), a w wymiarze praktycznym zaniechania stosowania przemocy. Zaniechanie jej w istocie jest uznaniem Boga jako tego, który ostatecznie wszystko rozsądzi i sam wymierza sprawiedliwość. Nim jednak nastąpi etap sądu, to cierpliwość wyrażona w łagodności jest praktykowaniem cnoty przez ludzi określonych mianem „cisi”. Oznacza to, że wdrażanie tej cnoty pozwala na „przestrzeń” nawrócenia dla innych i okazanie miłości na wzór Boga, który wyraża swą moc w łagodności¹².

Ponieważ Jezus w sposób doskonały spełnia Prawo, które ogłasza uczniom, to w tym ujęciu jest On rzeczywistym Mojżeszem, który dając Prawo, wskazuje na siebie jako przykład. Idąc dalej, Prawo jest w tym przypadku wcielonym Słowem Bożym, a tym, co szczególnie uwidacznia się w postawie Jezusa, to łagodność Prawa i Jego pokora. Wobec tego uosobione Prawo wyraża się przez dwie wymienione przez Zbawiciela cechy¹³.

W ujęciu Benedykta XVI nowy król zapowiadany przez proroka Zachariasza jest pokorny (por. Za 9,9). Jest władcą, dzięki któremu zapanuje pokój od morza do morza (por. Ps 72,8). W ten sposób wnioskujemy, że Królestwo Pokoju swoim zasięgiem przekracza biblijne granice Izraela, będącego pod okupacją krajów ościennych. Natomiast wjazd króla na osłęciu jest wskazaniem na ubogi charakter jego posługi. Król ten nie szuka bogactw świata, choć jego królowanie obejmuje całą Ziemię. Zachowuje pokój z Bogiem i ludźmi. Nie jest więc tym, który zdobywa świat obiecaną siłą, ani nie przeciw Bogu. Dlatego papież Benedykt przytoczy w tym kontekście słowa z Ewangelii św. Mateusza, które są spełnieniem prorocत्व o Królu, który „przychodzi do ciebie łagodny, siedzący na osiołku” (por. Mt 21,4)¹⁴. Wydaje się, że Król Pokoju znosi granice państw. Należy jednak zaznaczyć, że Jego Królestwo nie jest z tego świata, dlatego nie szuka przedmiotu zainteresowania walczących ze sobą narodów. Jeśli więc łagodność, cichość i pokora są tak silnie wyeksponowane, to stanowią one istotę Jego Królestwa. Nowa wizja Ludu Bożego stoi w jaskrawym kontraście wobec ziemskich mocarstw, które przetaczają swoje wojska przez odległe tereny w ramach realizacji własnych żądz. Natomiast ubodzy w ujęciu biblijnym są ludźmi zamiesz-

¹² Por. Benedykt XVI, *Iść za Chrystusem drogą pokory*, „Pastores” 58 (2013) nr 1, s. 115.

¹³ Por. J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu*, cz. 1, Kraków 2007, s. 102.

¹⁴ Por. tamże, s. 78.

kującymi skromne gospodarstwa, przez które przejeżdżają siły zbrojne. W ten sposób ujawnia się charakter królestwa ziemskiego, którego ludzie giną w walce o ziemię, gdy tym czasem ubodzy wciąż pozostają w swoim ubóstwie właścicielami skromnych posiadłości. Tak dokonuje się widowisko na oczach ubogich, których celem ostatecznym stała się ziemia obiecana w Królestwie Niebieskim. Jednocześnie ziemię w ujęciu starotestamentalnym posiadają ci, którzy są posłuszni Bogu. W ten sposób „cisi” to również ludzie, którzy są zasłuchani w głos Boga. Cichość jawi się tu w postawie otwartości na głos Stworzyciela. Człowiek cichy ma więc zaufanie wobec Boga, który w trosce o swój Lud przemawia do niego. Ujawnia się w tym obrazie Ojcowski charakter Boga zatroskanego o dobro swoich wybranych, którzy sercem przyjmują słowo Boże¹⁵.

Właściwą rzeczą jest starać się ukazać cichość jako postawę skrajnie różną od chciwości. Analizując cichość, można wskazać, że postawa ta upatruje swoje szczęście w Bogu, chciwość natomiast szuka zaspokojenia swoich najgłębszych potrzeb poza swoim Stwórcą. W istocie chciwość kapłana odnajduje poczucie bezpieczeństwa w dobrach materialnych. Problem jednak nie umiejscawia się w tym, co materialne, lecz w relacji prezbitera do materii. Ponieważ chciwość ma swoje źródło szczęścia w pożądlivosti rzeczy, to Bóg nie jest już na pierwszym miejscu, a tym bardziej zabieganie o Królestwo Niebieskie. Przeniesienie celu swoich dążeń na przedmioty czyni z nich przestrzeń kultu. W ten sposób pojawia się grzech bałwochwalstwa oraz postrzeganie przestrzeni duszpasterstwa przez pryzmat dochodów. Posiadanie dóbr materialnych w nadmiarze w duchu chciwości sprzyja natomiast pysze oraz uniemożliwia nawrócenie. Jest to tak dalece niebezpieczna postawa, że Pismo Święte wskaże pożądlivość pieniędzy jako „korzeń wszelkiego zła” (por. 1 Tym 6,10). Stąd należy podkreślić, iż chciwość stoi w bezpośredniej sprzeczności z kapłańską cechą Serca Jezusowego¹⁶.

5. Pokora

Kolejną cechą jest pokora. Według apostołów pokora Jezusa była zaprzeczeniem realizacji misji Mesjasza w ujęciu politycznym, której celem było wyzwolenie Izraela z ówczesnej okupacji (por. Dz 1,6). Nawet ten, którego Chrystus nazwał „skałą” (por. Mt 16,18), jednoznacznie nie zgadzał się na plany swego Mistrza, które nie wykluczały śmierci Zbawiciela Świata (por. Mt 16,22). Zgoda Chrystusa na odebranie Mu dobrego imienia oraz uznanie Go za przekłętą, co było zapowiedziane w Starym Testamencie (por. Pwt 21,23), stało w jawnym konflikcie z oczekiwaniami Izraelitów. Tak dalece idąca pokora, która przyjmuje przekleństwo na siebie, czyniąc wolnymi od niego ludzi, jest krańcowo różna od

¹⁵ Por. tamże, s. 74.

¹⁶ Por. S. Łucarz, *Siedem grzechów głównych*, Kraków 2004, s. 25.

pychy, która szuka zaszczytów i sławy dla własnego imienia. Chwała Boża nie znajduje swojego uzasadnienia w unicestwianiu nieprzyjaciół, ale w miłosierdziu. Wcielenie Słowa Bożego nie stawia sobie za cel przywództwa natury militarnej, ale wyzwolenie spod władzy ciemności całej ludzkości (por. Kol 1,13). Dlatego „owoce naszego posłannictwa zależą od stopnia naszej więzi z miłością Serca Chrystusa do wszystkich ludzi będących Jego braćmi”¹⁷.

W sposób nierozłączny pokora i miłość są ze sobą powiązane. Miłość jest jedyną motywacją działań podejmowanych przez Jezusa Chrystusa, natomiast pokora jest jedyną drogą, która nie zraża się ludzką słabością¹⁸. Słabość ta to nie tylko grzeszność, która narzuca się w sposób oczywisty naszym zmysłom, ale niejednokrotnie brak wdzięczności, czy wręcz próba górowania nad osobą Cierpiącego Sługi Jahwe (por. Iz 53,1–12). W istocie jest to pycha, która nie zgadza się na uniżenie, szukając uznania w tym, co przerasta siły człowieka. Pycha może stwarzać pozory dążenia do doskonałości, jakby świętość była jej pragnieniem. Świętość ta nie znajduje swego celu w Bogu, lecz w sobie samej, aby wartość najwyższa miała za przedmiot samą siebie, a nie Stwórcę. Pycha jest nieuporządkowanym pragnieniem własnej doskonałości¹⁹. Przeciwnieństwem pokory jest pycha, która dąży do zajęcia miejsca samego Boga. Nadto pycha kusi do rzeczy nieosiągalnych, co wskazuje na zaciemnienie umysłu osoby podlegającej pysze. Dlatego największy z darów, dar mądrości, jest z zasady niedostępny dla pyszałka. Dar ten, którego początkiem jest bojaźń Boża, czyli umiłowanie w woli Bożej i wewnętrzna niemożność działania przeciw Bogu, jest krańcowo różny od pychy. Dlatego upokorzenia są nam potrzebne, abyśmy sami przekonali się, że o własnych siłach nie możemy być podobni do Jezusa. Pokora zaś przynosi ukojenie dla dusz naszych i wolność od konieczności odnoszenia sukcesów, czy to osobistych, a ukierunkowanych na nas samych, czy też duszpasterskich, mających przymnożyć nam sławy. Pokora jest postawą wdzięczności i trwałego uznania, że wszystko, co kapłan posiada, otrzymał od Boga. Tak ujęta pokora rodzi radość i poczucie bezpieczeństwa, upatrując wszystkiego w samym Bogu, który jako nieskończony i miłosierny obdarowuje wszelkim dobrem swoje stworzenie²⁰.

Pokora jawi się jako prawda o sobie w relacji z Bogiem. Oznacza to, że pokora jako cnota nie może być realizowana bez Boga. Dopiero w perspektywie Stwórcy kapłan dostrzega swoją niewystarczalność, co z zasady buduje właściwą hierarchię wartości otaczającego go świata. Bóg jako jedynie święty może uświęcać i przemieniać świat. Tak jednoznaczna zależność od źródła świętości

¹⁷ J.M. Verlinde, *Duchowość kapłaństwa w nauczaniu Jana Pawła II*, tłum. G. Kania, Warszawa 2004, s. 38.

¹⁸ Por. R. Garrigou-Lagrange, *Ku doskonałości kapłańskiej*, Poznań 1958, s. 138.

¹⁹ Por. R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, Niepokalanów 2001, s. 516.

²⁰ Por. W. Stinissen, *Panie naucz nas modlić się*, Poznań 2003, s. 28–29.

ustawia działania duszpasterskie kapłana w nowej perspektywie. Tym samym to nie wyśrubowany ideał czyni nas światłem świata i solą ziemi (por. Mt 5,14), ale Boża łaska. W takim ujęciu kapłan nie może prowadzić ludzi do siebie ani uzależniać ich zbawienia od własnej osoby, ale od Boga, który również jemu okazał miłosierdzie. Wówczas duch służby staje się podstawą wszelkich działań, a zaszczytem jest fakt, że można być sługą nieużytecznym (Łk 17,10). Tak zrodzona postawa pokory uwalnia kapłana od niezdrowego poczucia odpowiedzialności za Kościół oraz faryzeizmu odrzucającego konieczność łaski na drodze powołania²¹.

6. Serce Jezusa i Eucharystia

Pokorna i cicha droga Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana realizuje się w uniżeniu wobec człowieka. Uniżenie to unaocznilo się w dialogu między Bogiem Ojcem a człowiekiem. „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1,1-2). Bóg posuwając się dalej, ukrył się pod postacią chleba, aby zjednoczyć się w komunii i dać życie światu. W ten sposób cichy Jezus nie szukając dla siebie ziemskich tronów, w zupełnym ubóstwie stał się dostępny na wyciągnięcie ręki dla tych, którzy nie pogardzą chlebem. Tak spełniają się pisma mówiące, że Chrystus, „będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (2 Kor 8,9).

Posłanie uczniów przez Chrystusa ma natomiast na celu zasianie ziarna Słowa Ojca na całej powierzchni Ziemi, od morza do morza. Celem misji jest to, aby ludzie poznali Boga i odpowiedzieli na Jego miłość do człowieka, tak jak Bóg z miłością przemówił do nas przez Syna. Dialogiczny charakter Nowego Przymierza w Chrystusie realizuje się w Eucharystii. Eucharystia jest momentem ujawniającym Boże Serce. Jest ona uobecnieniem paschy, w której odsłania się tajemnica Serca Bożego. Istotnym jest fakt, że w momencie śmierci Jezusa i przebitego Serca rozdarła się zasłona w Świątyni. Jest to otwarta droga do wnętrza świątyni. W ten sposób odsłania się kolejny obraz, którym jest Miejsce Najświętsze (por. Kpł 16,3). Arka, na której znajduje się przebłagalnia, jest „miejszem”, w którym ujawnia się tajemnica Bożej obecności. Do Najświętszego miejsca kapłan mógł wejść tylko raz w roku i to w dniu przebłagania (por. Wyj 30,10). Zbieżność wydarzeń pod krzyżem oraz tego, co dokonywało się w czasie paschy w świątyni, nie jest przypadkowa. Analogiczność elementów wspólnych zawartych w typologii Starego Testamentu oraz kulcie, jaki miał miejsce w świątyni jerozolimskiej, pozwala nam wejrzeć w Boży plan zbawienia. Arką jest Maryja, a ponad Nią znajduje się ukrzyżowany Chrystus, który jest naszym przebła-

²¹ Por. A. Louf, *Pokora i posłuszeństwo*, Kraków 2019, s. 21.

ganiem (por. Rz 3,25). Właśnie w tym momencie ujawnia się obecności Boga, który przyjmuje całopalną ofiarę składaną przez Najwyższego Kapłana (Jezusa Chrystusa) oraz modlitwę, unosząc się do Ojca na wzór składanego kadzidła. Należy podkreślić, że przebłagalnię skrapiano krwią. Waśnie w tym momencie wypłynęła krew Jezusa z Jego serca, co jest znakiem przebaczenia i odpuszczenia grzechów Ludowi Bożemu²².

7. Modlitwa kapłana. Przebłaganie za grzechy nasze i całego świata

Modlitwa Jezusa ukrzyżowanego, który jest pozbawiony wszystkiego, co może „posiadać” człowiek, nie traci swego znaczenia. To sam Chrystus jest miłą ofiarą dla Boga Ojca. Ten najwyższy czyn Arcykapłana, który jest ofiarą miłą Bogu, uobecniany jest w czasie każdej Eucharystii. Uobecnienie męki i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa pozwala prezbiterowi powołać się na ciało i krew Zbawiciela na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata²³. W ten sposób spełnia się funkcja kapłańska w historii zbawienia, która uwypukla się w momencie uobecnienia Paschy Jezusa, a tym samym jest jedyną ofiarą, przez którą Chrystus udoskonalił tych, którzy są uświęceni (por. Hbr 10,14).

8. Styl życia kapłana na wzór Serca Jezusowego

Należy zaznaczyć, iż istotą duchowości kapłańskiej jest umiłowanie Serca Jezusowego, aby na wzór Mistrza z Nazaretu kontynuować Jego misję w tym samym Duchu, który nas do tego uzdalnia. Duch ten daje prawo swoje w nasze serca (por. Hbr 10,16), abyśmy się stali na wzór Serca Jezusowego. W związku z powyższym duchowość kapłańska jest ściśle związana z Eucharystią oraz sposobem życia, który realizuje się w zachowaniu prawa wypisanego na naszych sercach mocą Ducha Świętego, który od Ojca i Syna pochodzi. Aby takie ujęcie duchowości kapłańskiej nie pozostawiało wrażenia ogólności, należy doprecyzować, co znaczy żyć na wzór Serca Jezusowego. Według Jos epha Ratzingera, duchowość wyraża się w stylu życia kapłana, które jest realizacją ośmiu błogosławieństw. Kapłan stając się uczniem Jezusa, poświęca się, aby Go naśladować. Tym samym uczestniczy w tajemnicy Jezusa Eucharystycznego, w Jego krzyżu i zmartwychwstaniu, na drodze ośmiu błogosławieństw²⁴. W centrum znajduje się błogosławieństwo wskazujące na cichość. Natomiast męka Chrystusa podkreśla miłosierdzie Boże, które jest największym przymiotem Boga Wszech-

²² Por. E. Zolli, *Nazarejczyk*, Gliwice 2015, s. 321.

²³ F. Kowalska, *Dzienniczek*, Warszawa 2008, nr 475, s. 173.

²⁴ Por. J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu*, część 1, tłum. W. Szymon, Kraków 2007, s. 72.

mogącego²⁵. W związku z tym należy zaznaczyć, iż podczas każdej Eucharystii uobecnia się Tajemnica Paschalna, czyli największe dzieło Pana. Właśnie w tym czynie Jezus ofiarował siebie Ojcu jako Baranek Paschalny. Natomiast ci, którzy idą za Barankiem, mają wypisane na czołach imię Zbawiciela oraz Jego Ojca²⁶. Uczeń w takim ujęciu nie pozostaje biernym obserwatorem swego Mistrza, ale podąża za Nim, dokądkolwiek idzie (por. Ap 14,4). Kapłan idąc Drogą, którą jest sam Chrystus, staje się Jego świadkiem. Świadczenie to jednak nie opiera się wyłącznie na nauczaniu, lecz w sposób szczególny uwidacznia w sposobie „bycia” kapłana. Przykład modelu ucznia zawarty w ośmiu błogosławieństwach jest tak radykalny, że nie wyklucza prześladowań, jakie mogą spotkać wyznawców Jezusa. Dlatego zakłada on powierzenie się kapłana na służbę Bogu w całej swojej egzystencji. Kapłan Chrystusa idzie za swym Mistrzem w białych szatach obmytych we krwi Baranka, co czyni go podobnym do swego Pana. Nadto pojawiają się w kapłanie podobne pragnienia, wśród których jest pragnienie sprawiedliwości (por. Mt 5,6–10). Pragnienie to realizuje się na drodze pokoju, nie zaś przez przemoc. Kazanie na górze stanowi pewną całość opisu ucznia. Jakakolwiek próba pominięcia jednego z błogosławieństw w jakiś sposób uniemożliwia realizację pozostałych. Choć naszą intencją nie jest opis poszczególnych błogosławieństw, to jednak wskazanie na ich szczególne znaczenie w życiu kapłana podkreśla tożsamość osoby powołanej do świętości na wzór Chrystusa. Dlatego tożsamość sakramentalna kapłana realizuje się w konkretnej rzeczywistości nazywanej świadectwem²⁷.

Ponadto chcąc doprecyzować ujęcie duchowości kapłańskiej wyrażonej w pokorze i cichości, należy podkreślić praktyczny styl życia, w jakim realizują się te dwie cechy Serca Jezusowego. Stylem tym jest służba. Natomiast Chrystus jako sługa przyjął postawę niższą od człowieka. Wynika to z faktu, że prezbiter w powołaniu ma służyć samemu Bogu. Natomiast w przypadku Wcielonego Słowa, Chrystus podejmuje się służby wobec człowieka, co szczególnie uwidacznia moment obmycia stóp apostołom w czasie ostatniej wieczerzy (por. J 13,5). Skrajnie różny styl życia marzy się uczniom, szukającym zaszczytów i korzyści, kiedy chodząc za Mistrzem z Nazaretu, pragną najbardziej prestiżowych miejsc obok Niego. Należy jednak zaznaczyć, że prośba o najbardziej zaszczytne miejsce obok Chrystusa została złożona nie w momencie ukrzyżowania, lecz w chwili niewątpliwego posłuchu wśród ludzi oraz wielu znaków i cudów zdziałanych przez Zbawiciela (por. Mk 10,37). Znaczącym jest również fakt, że prośba ta pojawia się po zapowiedzi śmierci Syna Człowieczego (por. Mk 10,33). Dlatego kapłan chcąc naśladować Jezusa, nie może szukać zaszczytów lub jakichkolwiek

²⁵ Por. F. Kowalska, *Dzienniczek*, Warszawa 2008, nr 951, s. 296.

²⁶ Por. H. Balthasar, *Księga Baranka*, Kraków 2005, s. 83.

²⁷ Por. tamże, s. 84–85.

korzyści płynących z władzy kapłańskiej, jak tylko tej, by móc tę władzę realizować dla pożytku wiernych w duchu służby na wzór Jezusa. Jest to tak dalece istotne, że każdorazowe odejście od tej postawy jest odbieraniem chwały Bogu na rzecz własnej osoby. Jest to postawa jednoznacznie sprzeczna z pokorą oraz odejściem od cichości. W istocie jest to grzech bałwochwalstwa mniej lub bardziej uświadomiony, w którym kapłan staje się sam dla siebie bóstwem i przestrzenią kultu²⁸.

Zakończenie

Prezbiter „ukrzyżowany z przebitym sercem” to kapłan cichy i pokorny, a jednocześnie wierzący w zmartwychwstanie. To kapłan, który przeszedł przez śmierć do życia. Odzyskuje życie, ponieważ był gotowy stracić je dla Chrystusa, a tym samym wychodzi jako pokorny i ze zranionym sercem, ale otwartym na Boga i człowieka. Właśnie to zranione serce Chrystusa przekonało św. Tomasza do pogłębienia wiary i uznania paschy jako jedynie właściwej drogi, którą przeszedł Mistrz z Nazaretu. W misterium paschalnym objawia się relacyjny charakter kapłańskiego Serca Jezusa. Jest to serce otwarte dla każdego. Cecha ta jest sposobem bycia kapłana, który nie zamyka się na świat w obrębie swojego poczucia bezpieczeństwa, ale ryzykuje wyjście z komfortu życia w poszukiwaniu zaginionej owcy. Właśnie to ryzyko wyjścia z bezpiecznej przestrzeni przewidywalnego życia naraża go na zranienie. Owa otwartość jest w istocie drogą, którą przeszedł Jezus przez wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie, otwierając się na całą ludzkość, co było spełnieniem przepowiedni Izajasza, w której zbawienie dociera aż do krańców Ziemi (por. Iz 49,6).

BIBLIOGRAFIA

- Balthasar H., *Księga Baranka*, Kraków 2005.
 Benedykt XVI, *Iść za Chrystusem drogą pokory*, „Pastores” 58 (2013) nr 1, s. 111–120.
 Edith S., *Serce w Biblii*, „Pastores” 24 (3) 2004, s. 7–11.
 Diagneault A., *Od serca z kamienia do serca z ciała przez życiowe kryzysy*, „Pastores” 59 (2013) nr 2, s. 183–184.
 Galot J., *Postać kapłana w świetle Soboru Watykańskiego II*, [w:] *Kapłaństwo*, red. S. Stancel, tłum. L. Balter, Poznań-Warszawa 1988, s. 277–289.
 Burke R., *Kapłan według serca Jezusowego*, Sandomierz 2018.
 Garrigou-Lagrange R., *Ku doskonałości kapłańskiej*, Poznań 1958.
 Garrigou-Lagrange R., *Trzy okresy życia wewnętrznego*, Niepokalanów 2001.
 Kowalska F., *Dzienniczek*, Warszawa 2008.

²⁸ Por. S. Łucarz, *Siedem grzechów głównych*, Kraków 2004, s. 12.

- Louf A., *Pokora i posłuszeństwo*, Kraków 2019.
- Łucarz S., *Siedem grzechów głównych*, Kraków 2004.
- Miziński A., *List pasterski Episkopatu Polski w 100. rocznicę poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, 6 czerwca 2021 r.*, [w:] <https://ksieza.archwya.pl/aktualnosci/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-100-rocznicy-odzyskania-przez-polske-niepodleglosci/> [03.04.2022].
- Przybylski A., *Nasze Życie* 19 (2013), s. 25–29.
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu*. Cz. 1, Kraków 2007.
- Stinissen W., *Panie naucz nas modlić się*, Poznań 2003.
- Turbański A., *Z pamiętnika kłeryka 1935-1938*, [mps.], Kraków [b.r.].
- Verlinde J.M., *Duchowość kapłaństwa w nauczaniu Jana Pawła II*, tłum. G. Kania, Warszawa 2004.
- Zolli E., *Nazarejczyk*, Gliwice 2015.